Ner 310. ROK 1833. SOBOTA 23 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych. w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

IMIONA SŁOWIAŃSKIE.
Dziś Szukosław.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° ℛ,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 4. 827	+ 2,2	— 0.8	Pł. zachodni słaby	Pochmurno	
22 12	„ 4. 134	5.4	1.2	„ „	Chmury	
3	„ 3. 694	5.2	1.0	„ „	Pochmurno	
9	„ 3, 421	+ 4,3	— 0.8	„ mocny	„ „	

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA

Wiedeń 3 Listopada.

Karliści francuzcy znajdujący się w naszéj stolicy udali się ztąd do Pragi, w zamiarze złożenia uszanowania Karolowi X. Polscy wychodnie, krórzy do Ameryki północnéj odpłynąć oświadczyli się, wyjeżdzają do Trjestu, gdzie rząd tutejszy postanowił koszta na ich utrzymanie w czasie podróży, z swego skarbu ponieść. Mówią tu o nowéj pożyczce rządowéj, która ma być zawartą z domami handlowemi w państwie Austrjackiém znajdującymi się.

Xiężna Berry, o któréj dzienniki francuzkie doniosły, że się we Francji południowéj ukrywa, ma bawić dotąd we Włoszech Austrjackich. *(G. R. P.)*

ANGLIA.

Londyn 8 Listopada.

Ajenci Donny Maryi zawarli kontrakty na dostawę sukna i obuwia dla wojska portugalskiego. Te obstalunki na dzień 15 b. m. mają być dostawione. We wtorek 200 koni odeszło do Portugalji, na których bardzo zbywa dotąd armii Don Pedra; trzysta zaś w krotce odstawionymi będą do Lizbony. Oczekują z Lizbony znowu nowych rozkazów, względem werbunku do wojska Donny Maryi.

Onegdaj St. Simoniści znajdujący się w stolicy naszej, wtóre zgromadzenie pod przewodnictwem P. Fontana odprawili.

Listy doszłe z Vera Cruz po d. 14 z. m., z Mexico do 7 września donoszą, że cholera w wojsko Santana bardzo zniszczyła. W Vera Cruz dziennie do 100 osób umierało; w Tampico zaś 50.

Dnia 9 Listopada. Xięstwo Jmć Gloucester odwidzili wczoraj Królestwo Jmć w Brighton.

Lord Althorp wczoraj z południa wrócił do stolicy. Papiery portugalskie w skutek braku na wiadomościach pewnych z Portugalii stały, w równi, — jednak kupujących nie było.

FRANCYA

Paryż 7 Listopada.

Podług rozporządzenia królewskiego z dnia 3 b. m. izby na dzień 23 grudnia b. r zwołane zostały.

Monitor od granic Hiszpanji nic nowego nie zawiera, jak tylko, że w d. 2 w Garo-

na a nawet w całéj Katalonii spokojnie było. W niedostatku urzędowych wiadomości powtarzają dzienniki z gazet południowéj Francji różne listy i pogłoski. List z Bajonny z d. 31 października w dzienniku *Indicateur* umieszczony donosi, dwaj gońcy, którzy z Madrytu d. 28 b. m. zrana wyjechali opowiadają, że 27 października o godzinie 2giéj z północy powstanie w tém mieście wybuchło. Ogięń z ręcznéj broni z obu stron trwał niejakowy czas, lecz ochotnicy królewscy przez wojska rządowe, przypomocy obywateli pokonani i spokojność przywręconą została. Stronnicy Królowéj udali się potém przed pałac królowéj, i domagali się zmiany ministrów, lecz to nienastąpiło. Zakonnicy z klasztoru S. Barbary dali ognia do wojska, wojsko odpowiedziało strzałami z dział, poczem wojsko rządowe zdobyło klasztor, wichrzyciele zmuszeni byli ucieczką się ratować. Oddział ochotników królewskich uderzył na odwach w bramie słońca, lecz odparty został. Probowali ochotnicy król: potém wróżnych punktach miasta ale podobnego doznali przyjęcia, wszędzie wojsko i Christinos (stronnicy królowéj) dali mężny odpór. Ci co ważyli się wołać niech żyje Don Carlos! zostali powieszeni od ludu; gdy w tym czasie po całém mieście odgłosy dały się słyszyć: *niech zyje Izabella II!* 300 ochotników potrafiło z miasta ujść, lecz za nimi wysłano pogoń. Gdy gońcy opuszczali Madryt było spokojnie. W drodze trafili na Karolistów pod wodzą xiędza Merino; w Burgos zastali jenerał Saarsfield. Ten Jen: zapowiedział powstańcom w Vittoria, że im 4y dni do namysłu zostawia, po upłynieniu których żadnemu pardonu nie da. Powstańcy dwa diliżanse spalili, listy zaś z sobą unieśli.— Dziennnik *Mémorial bordelais* następne podanie, które od gońca francuzkiego powziął, przytacza: »W niedziele, d: 27 z. m. karoliści zamierzyli sobie powstanie zdziałać. O godzinie 4 z rana mnóstwo ludu po ulicach miasta się zebrało. Pornszenie nastąpiło od ztrony koszar ochotników królewskich i rozszerzyło się aż do ulicy Atocha· Wszystkich przechodzących zmuszano, pod zagrożeniem, do wołania *Viva Don Carlos!* W tym czasie ruszył garnizon miasta z bronią w ręku przeciw burzycielom, i tu dopiero rozpoczęła się walka: do wojska przyłączyli się Christinos (stronnicy Krystyny) i w krótce burzyciele pobici zostali. — W wielu domach rząd odkrył broń sprowadzoną dla powstańców. Banda zostająca pod wodzą xiędza Merino, drogę prowadzącą z Somo Sierra aż do wsi Babahon zajęła. Między listami, które karoliści zabrali znajdują się także do P. Aguado adresowane. Koszary ochotników królewskich, dawniej klasztor, miały się zupełnie spalić. Nakoniec donoszą inne listy, że jenerał Saarsfield musiał w Burgos od napapadu pospólstwa barrikadami się zabezpieczyć.—

Dawniejsze listy z Madrytu, z d. 21 i 23 Października (w *Mémorial Bordelais* zamieszczone) donoszą: że powstanie się szerzy w całem państwie. Xiądz Merino przebiega prowincye w różnym kierunku i ściąga ochotników królewskich do swych band, jakoteż w przebiegu kraju dopuszcza się różnych zdrożności i gwałtów. W odezwie swojéj grozi on karą śmierci wszystkim królewskim ochotnikom, którzyby znim nie łączyli się, którzyby królowej wierność zaprzysięgli, lub też którzyby Don Carlos za Pana i Króla ociągali się uznać. Przeciwko xiędzu Merino wyruszył jenerał Quesada, jeneneralny rządca starej Kastylii. Pomiędzy Aranjuez i Ocana synowie jenerałów Campana, O'donnell i Fulgosio, znani dawniejsi gardziści królewscy, poformowali bandy karlistowskie. Jenerał Rodil w Estremadurze schwytanego ajenta Don Carlos i siedmiu dowódzców karlistowskich, rozstrzelać kazał W Badajoz dwa bataliony ochotników królowej rejentki się uformowało. — Aby i w innych miejscach też samo uczynić, otrzymał były prefekt policyjny w San Martin, zwany Tin-Tin podobne rozkazy. Liczba ochotników rejentki w Estremadurze, około 12 tysięcy będzie wynosić. — Tegoż środka, chwycił się w Galicyi jenerał Morillo. W Pampeluna, także batalion piechoty i szwadron jazdy z samych patrjotów utworzono. W Valladolid, konstytucjoniści sami się uzbroili i na bataliony podzielili. Na czele ich stanęli pułkownik znany, Santos San Miguel, brat rodzony Ministra Evaristo San Miguel, który z giął w r. 1823 od strzału i drugi również znany zaszczytnie pułkownik Lasana, również z wychodniów, którzy wrócili z Francji. Jenerał Cabanes wysłany do Don Miguela, aby mu przełożył, że danego słowa nie dotrzymał, gdyż obowiązał

się Don Carlos w odległości od granicy miejsce do pobytu przeznaczyć, tym czasem na samej granicy pozwala mu przebywać i intrygi z jego zwolennikami, przeciw prawemu rządowi Królowéj, prowadzić. Jenerał ten w drodze popadł słabości w mieście Talavera, więc wysłano Barona Carondelet. Arcybiskup z Tarragony przysłał bardzo obraźliwe pismo jenerałowi Llander, który oświadczył, że niezaniedba stósownéj kary nań wymierzyć. Jezuici uwijają się tu i owdzie, z każdéj chwili chcą korzystać, tak schwytano trzech z tego zgromadzenia członków, przy których 3000 piastrów znaleziono. Obywatel z miasta San Fernando, Josékia y Loziar przesłał rządowi summę w papierach skarbowych 43.300 realów wartości. Gazeta nadworna Madrycka z d. 23 i 24 październik nie nadeszla, jednakowoż przez Saragossę, niektóre exemplarza otrzymaliśmy. W gazetach południowéj Francji czytamy wiadomości, które częstokroć potrzebują potwierdzenia. Z owych pojedyńczych numerów gazet pokazuje się, że bardzo ważne dekreta rząd królowéj rejentki ogłosił. Mianowicie co do amnestji za przekroczenia polityczne z czasu rewolucji z lat: 1820, 1821, 1822 i 1823.

Dnia 10 *Listopada.* Królestwo JmćBelgów opuścili wczoraj naszą stolicę i udali się do Bruxelli.

Niektóre dzienki Paryzkie nieobecność xięcia Talleyrand w czasie bytności króla Leopolda w Paryżu, przypisują przyczynie, że tereżniejsze postępowanie polityczne gabinetu nie zgadza się z polityką xięcia.

Pan Saldanha w d. 8 b. m. od zgromadzenia wyborczego w Evreux, większością 19 głosów na deputowanego obrany został.

Monitor po długiem milczeniu, podaje nam z Madrytu następujące wiadomości, które dochodzą dnia 31 października: »Rozbrojenie ochotnikow królewskich nastąpiło bez oporu, ci co zmiasta uszli z bronią w ręku, doścignięci przez kawalerją, i do złożenia broni zmuszeni zostali. Dnia 28 i 29 tłumy ludu przeciągały ulice Madrytu i wydawały okrzyki. *Niech zyje konstytucja!* gdzie i odgrażania przeciwko Panu Zea słyszano — zostały przez oddziały wojska rozproszone. Gazeta nadworna Madrycka zawiera wiele postanowień i urządzeń rządowych, ściągających się do niektórych odmian Administracjinych. Dwa z tych znaczniejsze: jedno dotyczące drukarstwa, inne paszportów, trzecie co do wag i miar. W prowincjach wschodnich i południowych było spokojnie. W Toledo ochotnicy królewscy bez oporu złożyli broń. Tenże dziennik podaje jeszcze niektóre wiadomości dotyczącze się Hiszpanji; »Dnia 6 w Barcelonie, 7 zaś w Garona, było spokojnie. Królestwa Valencji i Katalonji, używały także spokoju.— Donoszą z Bajonny pod dniem 31 z. m. w Madrycie spokojnie było. El Pastor przy Aspeytia pobity od karlistów został. W skutek tego wraz z jenerałem Castanos do San Sebastian cofnął się. Toloza również przez wojska rządowe opuszczona, powstańcy d. 7 b. m. około południa weszli do tego miasta. Na dzisiejszéj giełdzie mówiono, że Don Carlos przybył do prowincyi Biscaja, i od ludu z zapałem powitany został, mianowicie w mieście Bilbao. W Burgos usilowali karoliści powstania z działać. co spowodowało jenerala Saarsfield część wojska rozbroić, które z karolistami było w porozumieniu.

Journal de la Guyenne umieszcza list z Bilbao z d. 31 października: »Z Staréj Kastylji donoszą, że xiądz Merino około 6000 ludzi zgromadził, powiększéj części wojsko jego, składa się z jazdy. Saarsfield nie ma więcéj wojska jak 5600 ludzi. Zbiegostwo z jego wojska jest nadzwyczajne. Niedawno cała nocna straż z ludzi 50 składająca zbiegła do karolistów, do Miranda. Miała dziś urzędowa wiadomość nadejść, że jenerał Saarsfield opuścił Burgos i cofnął się, miasto zaś zajął x. pleban Merino. Valladolid, Segovia i Avila miały Don Carlos królem ogłosić. Donoszą z Aragonji, że liczba stronników Don Carlos i w téj prowincji wzrastała codziennie. (*G. R. P.*)

Fregatowy kapitan Duval, który dowodził marynarką przy wyprawie przeciw Bugia, został kapitanem linijowego okrętu mianowany.

Królowa rejentka hiszpańska prócz jenerała Balauzat, byłego ministra wojny pod rządem kortezów, który został jeneralnym inspektorem piechoty, posunęła także na wyższe stopnie brygadierów: Zarco del Valle, Cabanes. Wall i marg. Espeja, którzy wszyscy w r. 1823, jak rząd kortezów obalony został, a apostoliści za pomocą wojska francuzkiego pod xięciem Angouleme do steru przyszli, kraj opuścili.

Pan Ganneron, prezes sądu handlowego, deputowany juste milieu, wydał okólnik do urzędników gieldowych, w którym spekulacje kobiet na giełdzie za niemoralne ogłasza i damom wstęp do galerji zabrania. Tam bowiem damy z ajentami wexlów stały w związku, zakupywały fundusze, na ultimo się z obowiązywały i t. d. Takim sposobem znana aktorka, panna Mars, utraciła część majątku, który przez swe wielostronne talenta nabyła.

Rozporządzeniem prezydenta handlowego trybunału, zabroniono teraz wszystkim kobietom, odwiedzać giełdę, nawet na galeryi nie dozwolono tymże bywać.

EL PASTOR.

Don Gaspard Jauregny, zwany El Pastor, w roku 1820 był brygadjerem pod jeneralem Torrijos. Urodził się w Villareal (w Guipuzcoa) i aż do roku 1808 był pasterzem, (po Hiszpańsku Pastor,) z którego to zatrudnienia otrzymał swój przydomek. W rzeczonym roku stanął na czele niektórych ziomków, do których coraz więcej przybało, aż miał cały oddział pod sobą. Major Acedo, dowódca jednego z wolnych bataljonów w Biskai, officer odznaczający się zasługami, został mu przydany, dla wyćwiczenia jego guerylasów, i pod nim El Pastor kształcił się w taktyce. To sam, to z innymi partyzantami odbywał wyprawy, a głównem jego zatrudnieniem było zabieranie wozów nieprzyjacielskich w wąwozach Biskai. Król za powrotem swoim mianował go jeneralem brygady. Mniej świetny punkt jego życia tworzy uczestnictwo w uwięzieniu jego byłego towarzysza broni Aceda, który był zawikłany w spisek w Bilbao. El Pastor miał do tego dać powód przez wydanie listu pisanego do niego przez Aceda. Bydź może, że zazawarte w tym liście nieostrożne wyrażenie, zostawiało mu tylko wybór między wydaniem jego, a wspólwiną. El Pastor w każdym czasie wyrażał się stanowczo za nowszemi politycznemi zdaniami, i służył swéj ojczyznie przeciw apostolikom; jak i przeciw armii francuzkiej. Jest on nieustraszony na czele swych stronników, lecz jak jest zdatny w wojnie góralskiéj, tak jest nieumiejętny na otwartém polu. *(G. C. W.)*

HOLANDYA.

Haga 3 *Listopada.*

Główna kwatera wojska będzie w krótce do Herzogenbusch przeniesioną. Feldmarszałek Xiąże Oranjibę dzie naówczas w Vugt, pół mili z'téj strony Herzogenbusch bawił.

Od granicy Holenderskiéj 1 *Listopada.*

»Pan Fagel holenderski poseł przy dwo-dworze francuzkim, już dawno będący na urlopie, został umocowany do poczynienia sejmowi niemieckiemu stósownych udzieleń względem Luxemburgskiego pytania. Ponieważ za część W. Xięstwa Luxemburgskiego Belgji odstąpić się mającą i która już w posiadaniu Belgii zostaje, dostateczne wynagrodzenie kraju na innym punkcie jest podobne, nie podpada wątpliwości, że sejm rzeszy niemieckiéj na to odstąpienie przyzwoli. Tak część Luxemburga od rzeszy niemieckiéj odpadnie; ale to nie będzie stać na przeszkodzie ukończenia sporu kiedy Austrja i Prussy, należące do sejmu niemieckiego i znaczne głosy mające, pragną załatwienia sporu belgijskiego.« *(G. o. W.)*

NIEMCY

Hamburg 11 *Listopada.*

Dotychczasowy vice-konsul portugalski P. Joaquin van Zeller, jest przez rząd nasz jako konsul jeneralny portugalski uznany. *(GR. P.)*

Doniesienia.